

Tożsamość „martwych” (οἱ νεκροί) w świetle Ap 20,4-5

The Identity of “the Dead” (οἱ νεκροί) according to Rev 20:4-5

KS. TOMASZ SIEMIENIEC

Instytut Ekumeniczny, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: tsiemi@poczta.onet.pl

SUMMARY: The article analyzes the term οἱ νεκροί, in Rev 20:4-5. All scholars examining this text assume that the term οἱ νεκροί should be interpreted here literally, i.e. it denotes the dead in a physical meaning (as people who have been killed or died). However such assumption causes a variety of problems concerning especially the chronology of events described in Rev 20:1-10. This problem seems to be resolved if “the dead” are interpreted in spiritual sense (as spiritually dead).

Basing on this assumption the presented paper aims to define identity of the dead in Rev 20:4-5. The presentation has been made in three stages. At the beginning the state of research has been presented. This analysis points out a necessity of another look at the term οἱ νεκροί used in Rev 20:4-5. The second stage consists in examining the question whether the spiritual meaning of οἱ νεκροί is possible in the light of other passages of the Book of Revelation and in the context of the whole Johannine tradition (especially in the Fourth Gospel). At the end the role of οἱ νεκροί in Rev 20:4-5 has been defined.

KEYWORDS: The Book of Revelation, Death, Dead, First Resurrection; Ecclesiology; Millennium; Life

SŁOWA KLUCZE: Apokalipsa św. Jana, śmierć, pierwsze zmartwychwstanie, eklezjologia, millennium; życie

Przecież analiz przeprowadzonych w niniejszym opracowaniu jest termin οἱ νεκροί w Ap 20,4-5. Badacze zajmujący się tym tekstem właściwie nie zatrzymują się nad znaczeniem wspomnianego terminu, zakładając niejako z góry, że chodzi o umarłych w znaczeniu fizycznym. Takie założenie rodzi jednak szereg problemów dotyczących zwłaszcza chronologii wydarzeń opisanych w Ap 20,1-10. Problem ten znika, jeżeli wspomnianych „umarłych” potraktujemy w kategoriach duchowych, jako martwych duchowo. Niniejszy artykuł, bazując na tym założeniu, ma na celu określenie ich tożsamości. Dokonamy tego w kilku etapach. Najpierw przedstawimy stan badań nad tekstem Ap 20,4-5 i wykażemy potrzebę innego spojrzenia na znaczenie użytego tam terminu οἱ νεκροί. Następnie poszukamy odpowiedzi na pytanie,

czy interpretacja duchowa terminu „umarli” jest możliwa przy uwzględnieniu innych tekstów Apokalipsy oraz w kontekście całej tradycji Janowej. Wreszcie ostatnim punktem analiz będzie określenie roli οἱ νεκροί w świetle tekstu Ap 20,4-5.

1. Stan badań

Werset Ap 20,5 jest jednym z najtrudniejszych w Apokalipsie i interpretowany jest w różny sposób¹. Dyskusja dotyczy przede wszystkim wyrażenia οἱ λοιποὶ τῶν νεκρῶν οὐκ ἔζησαν ἄχρι τελεσθῆ τὰ χίλια ἔτη. Αὕτη ἡ ἀνάστασις ἡ πρώτη. Uwzględniając wcześniejszy werset, można zauważyć istnienie dwóch grup. Pierwsza z nich obejmuje „ściętych dla świadectwa Jezusa” oraz „tych, którzy pokłonu nie oddali Bestii”. Oni „ożyli i tysiąc lat królowali razem z Chrystusem”. Druga grupa to są „pozostali spośród zmarłych”. Ci nie ożyli aż upłynęło tysiąc lat.

Spośród egzegetów żyjących na początku XX w. I.T. Beckwith² i G.B. Caird³ pojmują pierwsze zmartwychwstanie jako zmartwychwstanie cielesne w czasach ostatecznych. Z kolei W. Bousset uważa, że w 20,4 wzmiankowani są tylko męczennicy, natomiast w 20,5 wyrażenie οἱ λοιποὶ τῶν νεκρῶν oznacza tych

1 O zainteresowaniu egzegetów tekstem Ap 20,4-5 świadczy choćby obszerna bibliografia na temat tych wersetów, jak również perykopy stanowiącej ich najbliższy kontekst. Zob np. D.E. Aune, *Revelation 17–22* (WBC 52c; Nashville: Nelson 1998) 1069-1071 oraz J. Webb Mealy, *After the Thousand Years. Resurrection and Judgment in Revelation 20* (JSNT SS 70; Sheffield: JSOT Press 1992) 249-258. Omówienie wszystkich prac na ten temat uczyniłoby niniejsze opracowanie zbyt obszernym, dlatego ograniczymy się tutaj do przedstawienia przykładowych reprezentantów różnych kierunków interpretacji. Przy ich prezentacji przyjmujemy klucz chronologiczny.

Warto także zauważyć że pierwszej części wersetu 20,5 brak jest w sporej grupie rękopisów (ⲛ, 2030, 2053, 2062, 2377, a ponadto wiele manuskryptów określanych jako reprezentanci tradycji *Koine*). Być może właśnie trudności z jego zrozumieniem spowodowały usunięcie dyskutowanych słów.

Podsumowując wyniki badań egzegetów na temat Ap 20,4-5, warto przytoczyć opinię U. Vanniego: „La première resurrection est strictement reliée au royaume et en fait même partie intégrante. Comment doit-on l’entendre? Les réponses sont extrêmement variées et leur ingéniosité trahit le défaut d’une solution adéquate” (U. Vanni, „L’Apocalypse johannique. État de la question”, *L’Apocalypse johannique et l’Apocalyptique dans le Nouveau Testament* [red. J. Lambrecht] [BETL 53; Leuven: Leuven University Press 1980] 42).

2 Por. I.T. Beckwith, *The Apocalypse of John* (New York: The Macmillan Company 1919) 740: „The new spiritual life in Christ cannot be thought of here; the context shows that the revival from physical death is meant”. Beckwith uważa, że ci, którzy ożyli, to męczennicy (pierwsze zmartwychwstanie dotyczy tylko ich), natomiast ci, którzy fizycznie żyją, są tutaj poza zainteresowaniem Jana.

3 Por. G.B. Caird, *A Commentary on the Revelation of St. John the Divine* (Edinburgh: T & T Clark 1966) 254-255.

wszystkich, którzy nie zmarli śmiercią gwałtowną. Oni nie będą mieć udziału w pierwszym zmartwychwstaniu, nie będzie ich dotyczyć także druga śmierć, zatem muszą czekać na drugie zmartwychwstanie⁴.

W latach 70. XX w. problem podjęła E. Schüssler Fiorenza. W swoich analizach wychodzi ona od założenia, że wyrażenia καὶ κρίμα ἐδόθη αὐτοῖς w 20,4a nie należy tłumaczyć w znaczeniu „i dano im władzę sądzenia”, ale w znaczeniu „wydano wyrok odnośnie do nich”. W związku z tym chodzi o wydanie wyroku na korzyść zabitych. Byłaby to zatem ich swoista „rehabilitacja”. Polegałaby ona na tym, że męczennicy mają udział w królowaniu (i kapłaństwie). Pozostali, którzy nie mają udziału w pierwszym wydaniu wyroku, musieliby czekać na swój sąd, który ukazany jest w 20,11-15. Autorka zauważa, że zarówno w 20,4-6, jak i 20,11-15 mowa jest o sądzie nad zmarłymi, stąd powstaje wrażenie, że przy sądzie ostatecznym wszyscy ludzie nie żyją (fizycznie). Z tego wynika, że także i tutaj rozumienie οἱ νεκροί wskazuje na ich śmierć fizyczną⁵.

Do innych wniosków doszedł N. Shepherd, który mówi, że ἡ ἀνάστασις ἡ πρώτη oznacza osobiste doświadczenie zmartwychwstania (które można pojmować jako śmierć i zmartwychwstanie z Chrystusem w chrzcie). W domniemanym natomiast drugim zmartwychwstaniu chodziło będzie nie tylko o zmartwychwstanie ciała, ale o kosmiczny wymiar zbawienia – nowe niebo i nową ziemię. Shepherd zauważa, że lektura Ap 20 nie pozwala na konkluzję, że jest tam mowa o zmartwychwstaniu ciał⁶.

Inną, ciekawą propozycję interpretacji Ap 20,4-6 wysunął M.G. Kline. Uważa on, że wyrażenie ἔζησαν paradoksalnie oznacza moment fizycznej śmierci chrześcijanina, który przechodzi do życia z Chrystusem. Zatem, przez analogię, można założyć, że podobnie należy interpretować grupę οἱ νεκροί jako tych zmarłych fizycznie, którzy do tego życia z Chrystusem nie przeszli⁷.

4 Por. W. Bousset, *Die Offenbarung Johannis* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1906) 435-438. H. Kraft (*Die Offenbarung des Johannes* [HNT 16a; Tübingen: Mohr 1974] 256) zauważa, że może tu chodzić o pokazanie prawdy, że męczennicy zaraz po śmierci idą do Boga.

5 Por. E. Schüssler Fiorenza, *Priester für Gott. Studien zum Herrschafts- und Priestermotiv in der Apokalypse* (NTAbh 7; Münster: Verlag Aschendorff 1972) 307-310. W związku z przyjęciem założenia, że οἱ νεκροί to umarli fizycznie, autorka zmuszona jest interpretować 20,8-9, gdzie ukazana jest walka sił zgromadzonych przez uwolnionego na chwilę Smoka, jako symbolu sił demonicznych, bo żyjących ludzi już nie ma na ziemi (311-312).

6 Por. N. Shepherd, „The Resurrections of Revelation 20”, *WTJ* 37/1 (1974) 34-43. Shepherd nie skupia się w ogóle na kwestii, o kogo chodzi w Ap 20,4-5. Czy o męczenników, czy też o innych. Najważniejsza jest więc z Chrystusem, która rodzi się przez chrzest. Jego zdaniem dyskusja na temat tego, czy w Ap 20,4-5 mamy jedną, czy dwie grupy tych, którzy ożyli, jest nieistotna.

7 Por. M.G. Kline, „The First Resurrection”, *WTJ* 37(1975) 366-375; tenże, „The First Resurrection: a Reaffirmation”, *WTJ* 39(1976) 110-119. Zob. także polemikę z tezami Kline’a: J. Ramsey Michaels, „The First Resurrection: a Response”, *WTJ* 37(1976) 100-109. Do tezy Kline’a nawiązuje M. Wojciechowski, kiedy określa pierwsze zmartwychwstanie jako „przejście wiernych do

Z kolei G. Krodel, analizując Ap 20,4-5, stwierdza, że jest możliwe, iż Jan ukazuje w Ap 20,4 tylko jedną grupę – męczenników, którzy uosabiają jednak cały Kościół (a więc i niemęczenników), który sprzeciwia się postawie kompromisu i trwa w wierności. W związku z tym, twierdzi badacz, nie można do grupy tych, którzy „ożyli”, zaliczać tylko i wyłącznie tych, którzy zostali zabici ze względu na wiarę. Pierwsze zmartwychwstanie traktuje w kategoriach cielesnych. Argumentuje to tym, że w 1,18 i 2,8 pojawia się ten sam czasownik ζάω odniesiony do zmartwychwstania Chrystusa. W związku z tym – konkluduje Krodel – millennium to specjalne zmartwychwstanie chrześcijan, które poprzedzi generalne zmartwychwstanie umarłych. Ap 20,4-6 opisuje zatem sytuację, że sprawiedliwi powstałi z martwych, zaś niesprawiedliwi nadal są w grobach i w związku z tym nie ma już dla nich żadnej nadziei⁸.

J. Webb Mealy w swoich analizach wychodzi z założenia, że w Ap 20,4-6 mowa jest o ludziach fizycznie zmarłych (ewentualnie o tych, za których życia nastąpi paruzja). Pierwsza grupa obejmowałaby męczenników, ale nie należy wykluczać z niej także tych, których określa się mianem wyznawców. Co prawda, Jan mówi o męczennikach, ale ukazuje w ten sposób pewną krańcową sytuację, w której należy pozostać wiernym. Męczeństwo ukazane tu zostało jako ewentualność, którą trzeba wziąć pod uwagę, ale która niekoniecznie musi nastąpić. Webb Mealy, powołując się na tekst Ap 19,21, dochodzi do podobnego jak Krodel wniosku, że Ap 20,4-6 ukazuje czas, kiedy nieprawych już nie ma na ziemi (żyjących życiem doczesnym). Według niego Ap 20,4 opisuje paruzję, która oznacza sąd nad umarłymi (fizycznie). Ci, którzy nie zostali wybrani (tzn. podlegali Bestii) będą przebywać w otchłani przez cały eon, aż się wypełni tysiąc lat⁹.

Inny z badaczy – H. Giesen reprezentuje pogląd, że jest tu mowa już o czasie ostatecznym (po paruzji). Twierdzi on, że w 20,4 mamy założone, iż wszyscy ludzie zmarli, zatem tysiącletnie królestwo nie może odnosić się do czasu sprzed paruzji. Giesen dostrzega w tym momencie sprzeczność, jaka jest między 20,5 a makaryzmem w 14,13, gdzie mowa jest o szczęściu „już teraz” (albo „odtąd”). Próbuując uzgodnić oba teksty, niemiecki egezegeta proponuje potraktować „tysiąc lat” nie jako kategorię czasową (nawet jeśli jest ona symboliczna), ale jako kategorię teologiczną. Konsekwentnie mianem „pierwszego zmartwychwstania” określa ostateczne cielesne zmartwychwstanie (oznaczające już doświadczenie

niebiańskiego życia w Chrystusie, jakie następuje po życiu ziemskim” (*Apokalipsa świętego Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* [NKB.NT 20; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012] 362).

8 Por. G. Krodel, *Revelation* (ACNT; Minneapolis: Augsburg 1989) 333-336. Krodel dopowiada, że właśnie ze względu na fakt, iż wszyscy nieprawi są fizycznie martwi (por. Ap 19,21), święci nie prowadzą już działalności ewangelizacyjnej, dlatego w Ap 20,6 mowa jest jedynie o królowaniu i spełnianiu kapłaństwa (336).

9 Por. Webb Mealy, *After the Thousand Years*, 102-115.

zbawienia), natomiast pozostałych zmarłych (niewierzących i przeciwników Chrystusa) czeka sąd, którego werdykt może być tylko jeden: skazanie¹⁰. Teza Giesena napotyka jednakże bardzo poważny problem związany ze zrozumieniem wersetu 20,7, gdzie jest mowa o uwolnieniu szatana po upływie tysiąca lat. Egzegeta, mając świadomość, że wcześniej założył, iż niewierzący i przeciwnicy Chrystusa nie zmartwychwstali, czyli nadal są martwi w kategoriach cielesnych, stwierdza, że to ostatecznie uderzenie szatana zostanie dokonane osobiście przez niego (bo jego zwolenników już nie ma)¹¹.

D.E. Aune w „pozostałych umarłych” widzi ludzi nieprawych. Twierdzi on, że w 20,12-13 jest mowa *implicite* o ich zmartwychwstaniu (które można określić mianem drugiego zmartwychwstania). Egzegeta przyjmuje założenie, że w 20,4 mowa jest o męczennikach, którzy doświadczają pierwszego zmartwychwstania. W związku z tym – jak zauważa – pojawia się kolejny problem: jak interpretować zmartwychwstanie w 20,12-13. Czy jest to generalne zmartwychwstanie, które obejmuje pozostałych wiernych (niemęczenników) i niewiernych, czy też idzie tylko o nieprawych¹².

G.K. Beale zauważa w swoim komentarzu, że fundamentalne znaczenie dla rozumienia Ap 20,4-5 ma ustalenie, czy „pierwsze zmartwychwstanie” ma charakter cielesny, czy duchowy. Aby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba najpierw wyjaśnić, czy w Ap 20,4 mowa jest o jednej (męczennicy, czyli ci, którzy nie oddali pokłonu Bestii), czy o dwóch grupach ludzi (męczennicy oraz ci, którzy nie oddali pokłonu Bestii [już nieżyjący]). Zdaniem Beale’a obie interpretacje są możliwe. Jeżeli przyjąć, że w Ap 20,4 jest mowa o jednej grupie ludzi, to oznacza, że „reszta zmarłych” obejmuje tylko nieprawych, którzy mają zmartwychwstać na końcu. Jeżeli natomiast w Ap 20,4 mowa jest tylko o męczennikach, to oznacza, że pozostali zmarli w 20,5 to zarówno dobrzy, jak i źli¹³. Ostatecznie Beale skłania się ku tej pierwszej interpretacji, wskazując, że w 20,6 mowa jest o tych, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu, jako o tych, którzy będą kapłanami i będą królować z Chrystusem. W tle tej wypowiedzi jest Wj 19,6, a tekst ten odnosi się do całości ludu Bożego. Zatem można zakładać, że i tutaj chodzi o całość wspólnoty wiernych (por. Iz 61,6). Gdyby chodziło tylko o męczenników, oznaczałoby to, że inni sprawiedliwi muszą czekać na zmartwychwstanie razem z nieprawymi, aż minie czas

10 Por. H. Giesen, *Die Offenbarung des Johannes* (RNT; Regensburg: F. Pustet 1997) 434-435. Mówiąc o tysiącu lat jako o kategorii nie czasowej lecz teologicznej (jakościowej), Giesen odwołuje się do E. Schüssler Fiorenzy i jej opracowania: *Priester für Gott*, 313-324.

11 Por. Giesen, *Die Offenbarung des Johannes*, 436-437.

12 Por. Aune, *Revelation 17-22*, 1089.

13 Taki pogląd przyjmuje np. R.H. Mounce, *The Book of Revelation* (NICNT; Grand Rapids: Eerdmans 1997) 370.

określany symbolicznie jako „tysiąc lat”. Kolejną kwestią, którą bada Beale, jest to, czy termin ἀνάστασις należy rozumieć literalnie, czy duchowo. Z jednej strony termin ten w całym Nowym Testamencie (gdzie pojawia się 41 razy) prawie zawsze (z wyjątkiem Łk 2,34 i J 11,25) odnosi się do fizycznego zmartwychwstania. Gdyby to założenie odnieść także do Ap 20,5, to oznaczałoby, że czasownik ζάω ma takie samo znaczenie (czyli „ożyć w sensie fizycznym”). Takie założenie należy jednak – jak zauważa Beale – przyjąć z pewną rezerwą, a to dlatego, że w Apokalipsie rzeczownik ἀνάστασις występuje z dookreśleniem ἢ πρώτη (które nie pojawia się nigdzie poza Ap 20). Ponadto pamiętać trzeba, że czasownik ζάω w niektórych sytuacjach odnosi się do życia w kategoriach duchowych (zwłaszcza w powiązaniu z Bogiem, jako źródłem życia nie tylko fizycznego – por. Ap 3,1; 7,17; 13,14)¹⁴. Beale skłania się ku rozumieniu pierwszego zmartwychwstania w kategoriach duchowych, jako „duchowego zmartwychwstania w niebie”. Zauważa, że można doszukać się w Apokalipsie dwóch antytez: pierwsza śmierć (świętych) – pierwsze (duchowe) zmartwychwstanie świętych; drugie (fizyczne) zmartwychwstanie nieprawych – druga (duchowa) śmierć nieprawych¹⁵. Dostrzega jednak, że przeciwko takiemu pogładowi można by wysunąć pewne wątpliwości: 1) brak w Apokalipsie wzmianki o pierwszej śmierci (fizycznej) i drugim zmartwychwstaniu (cielesnym); 2) jeśli druga śmierć ma charakter duchowy, to czy wiąże się ona ze zmartwychwstaniem cielesnym (czy ono jest potrzebne); 3) jak pogodzić „przejściowy” stan po pierwszym zmartwychwstaniu ze schematem „stary/nowy” czy też „pierwszy/drugi” ujmowanym w kluczu historiozbowym; 4) nigdzie stan przejściowy nie jest określany jako zmartwychwstanie. Ostatecznie jednak egzegeta uważa, że przeciwko tym wątpliwościom można podać szereg argumentów. Konkluzja Beale’a jest następująca: pierwsze zmartwychwstanie jest duchowe, ale dokonuje się po śmierci wiernych. Chodzi o stan „pośredni” pomiędzy fizyczną śmiercią człowieka wiernego a zmartwychwstaniem cielesnym. Zatem termin οἱ νεκροί oznacza ludzi umarłych w sensie fizycznym. Jeśli chodzi o ich ocenę moralną, to należy ich określić jako ludzi nieprawych¹⁶.

¹⁴ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation* (NIGTC; Grand Rapids: Eerdmans 1999) 1003.

¹⁵ Beale, *The Book of Revelation*, 1005.

¹⁶ Beale, *The Book of Revelation*, 1003-1005. P. Prigent (*Commentary on the Apocalypse of St. John* [Tübingen: Mohr Siebeck 2001] 570) także mówi o pierwszym zmartwychwstaniu jako rzeczywistości duchowej. Obejmuje ona: „the most exceptional individuals among the faithful”. Natomiast „reszta umarłych” to zarówno sprawiedliwi, jak i nieprawi. Egzegeta zauważa, że wśród sprawiedliwych można wyróżnić różne stopnie sprawiedliwości. Dla najdoskonalszych zarezerwowane jest pierwsze zmartwychwstanie. Natomiast „verses 5 and 12-13 concern those, who are less remarkable, or perhaps the whole humanity”. W tym nurcie mieszczą się też opinie S.S. Smalleya (*The Revelation to John. A Commentary on the Greek Text of the Apocalypse* [Downers Grove: Inter Varsity Press 2005] 508-510), C.H. Giblina („The Millennium [Rev 20:4-6] as Heaven”, *NTS* 45[1999] 553-570). Z kolei C.R. Koester (*Revelation*.

Zbliżony do wspomnianego wcześniej D.E. Aune’a pogląd reprezentuje A. Satake, który interpretuje termin οἱ νεκροί w znaczeniu dosłownym, natomiast „resztę spośród umarłych” określa jako tych, którzy nie wierzą. Na temat ich zmartwychwstania – twierdzi egzegeta – Apokalipsa nie mówi nic. Ap 20,12-13 pokaże ich ponownie jako podlegających sądowi¹⁷.

Kolejny egzegeta – K. Berger – w swoim najnowszym komentarzu do Apokalipsy (2017 r.) zastanawia się, czy w Ap 20 można mówić o dwóch zmartwychwstaniach. Pierwsze obejmowałoby jedynie męczenników. Choć ich ciała spoczywają w ziemi, to jednak byłiby oni związani z Chrystusem dzięki nowemu, duchowemu ciału. Drugie zmartwychwstanie natomiast obejmowałoby sprawiedliwych zmarłych. W takim kontekście trzeba by mówić o dwóch paruzjach: na początku millennium i na końcu świata. Berger uważa, że takie rozwiązanie jest mało prawdopodobne. Twierdzi, że za początek millennium należy przyjąć zmartwychwstanie Jezusa. Pojęcie umarłych interpretuje on w kategoriach fizycznych¹⁸.

Biorąc pod uwagę powyższe propozycje różnych interpretacji Ap 20,4-5, należy podkreślić dwie rzeczy. Po pierwsze, wszyscy badacze, niezależnie od tego, jak w kategoriach moralnych oceniają grupę określoną jako οἱ λοιποὶ τῶν νεκρῶν, mają na myśli ludzi faktycznie zmarłych, a więc dopiero oczekujących na fizyczne zmartwychwstanie i sąd. Po drugie, badacze skupiają się przede wszystkim na interpretacji tej grupy, do której odnosi się czasownik „ożyli”. Poszukują przede wszystkim odpowiedzi na pytanie, kto do tej grupy będzie się zaliczał. Pozostałymi umarłymi zajmują się mniej uważnie i na ogół klasyfikują ją jako grupę pozostałych (czyli tych, których nie zaliczyli do grupy pierwszej)¹⁹. Uczeni słusznie zauważają, że niemożliwe jest rozumienie

A New Translation with Introduction and Commentary [AB 38A; New Haven – London: Yale University Press 2014] 776), przedstawiając stan badań na temat Ap 20,4-5, podaje jeszcze, że pewna grupa uczonych traktuje chrzest jako pierwsze zmartwychwstanie, jako początek nowego życia. Koester uważa, że przeciwko takiemu pogładowi przemawia fakt, że w 20,4 jest mowa wyraźnie o fizycznej śmierci wiernych. W takiej sytuacji trudno mówić o nowym życiu w sytuacji śmierci. Koester wychodzi tutaj z założenia, że w 20,4 mowa jest o jednej grupie wiernych – o męczennikach (druga część 20,4 dookreśla część pierwszą: męczennicy, czyli ci, którzy nie oddali pokłonu Bestii). Męczennicy uosabiają – wg badacza – cały Kościół.

¹⁷ Por. A. Satake, *Die Offenbarung des Johannes* (KEK 16; Tübingen: Mohr & Siebeck 2008) 385-387. Podobnie R.L. Thomas (*Revelation 8–22* [Chicago: Moody Press 1995] 418-419): „the better opinion is to limit «the rest of the dead» to the wicked who are physically dead [...] The rest of the dead, being unbelievers, did not live again until the finish of the thousand years”.

¹⁸ Por. K. Berger, *Die Offenbarung des Johannes* (Freiburg – Basel – Wien: Herder 2017) 1335-1340.

¹⁹ Zob. także inne opracowania na ten temat: J.A. Hughes, „Revelation 20:4-6 and the Question of the Millennium”, *WTJ* 35(1973) 281-302 (Badacz, mówiąc o tych, którzy „ożyli”, traktuje ich jako tych, którzy po śmierci fizycznej duchowo zmartwychwstali, a ich miejscem królowania jest niebo. Chodzić ma o stan przejściowy między fizyczną śmiercią i fizycznym zmartwychwstaniem; w związku z tym można zakładać, że „umarli” są przez niego traktowani w podobny

czasownika ἔζησαν w Ap 20,4-6 w dwojaki sposób – raz duchowo, drugi raz – fizycznie²⁰. Przyjmując to stwierdzenie i zakładając jednocześnie traktowanie „martwych” w kategoriach fizycznych, zmuszeni są do poszukiwania rozwiązań, które uwzględnią powyższe założenia. W naszej opinii jednak problem można rozwiązać, przyjmując duchowe znaczenie grupy określonej jako οἱ νεκροί.

2. Podstawy duchowej interpretacji terminu οἱ νεκροί w Ap 20,4-5

Zanim dokonamy analizy terminu οἱ νεκροί w Ap 20,4-5, trzeba zauważyć, że w Biblii są teksty, w których bez wątpienia jest mowa o martwych w sensie duchowym, a nie cielesnym. Można tu wymienić następujące teksty: Ez 37,9 (LXX); Mt 8,22 (par. Łk 9,60); Łk 15,24.32; J 5,21.25; Rz 6,11.13; Ef 2,1.5; Kol 2,13; Ap 3,1. Spośród nich warto przyjrzeć się dwom. Pierwszy z nich pochodzi z tej samej księgi (Ap 3,1), drugi zaś – ze stanowiącej dalszy kontekst dla Apokalipsy tradycji Janowej (J 5,21.25)²¹.

sposób – jako martwi fizycznie); D.C. Smith, „The Millennial Reign of Jesus Christ. Some Observations on Rev 20,1-10”, *ResQ* 16,3-4 (1973) 219-230 (Autor uważa, że millennium będzie zainaugurowane przez paruzję, zatem uważa, że Ap 20,4-6 mówi o zmarłych w kategoriach fizycznych); G.E. Ladd, *A Commentary on the Revelation of John* (Grand Rapids: Eerdmans 1976) loc. 3312-3316 [Amazon Kindle Edition]. Ladd traktuje powstanie do życia w kategoriach fizycznych – jako zmartwychwstanie sprawiedliwych na początku tysiąca lat. Ladd słusznie zauważa: „If *edzesan* in vs. 4 designates spirituals life at conversion, or life after death in the intermediate state, we are faced with the problem of the same word being used in the same context with two entirely different meanings, with no indication whatsoever as to the change of meaning” (loc. 3322-3324); T.J. Bauer, *Das tausendjährige Messiasreich der Johannesoffenbarung. Eine literarkritische Studie zu Offb 19,11–21,8* (BZNW 148; Berlin – New York: Walter de Gruyter 2007) 163-199.

- 20 Zob. przytaczaną przez wielu egzegetów opinię H. Alforda: „If, in a passage where two resurrections are mentioned, where certain *psychai edesan* at the first, and the rest of the *nekroi edesan* only at the end of a specified period after that first, – if in such a passage the first resurrection may be understood to mean spiritual rising with Christ, while the second means literal rising from the grave; – then there is an end of all significance in language, and Scripture is wiped out as a definite testimony to anything” (H. Alford, *The Greek Testament* [Boston: Lee and Shepard 1878] IV, 732).
- 21 Kwestia relacji Apokalipsy Janowej do Czwartej Ewangelii jest nadal przedmiotem dyskusji egzegetów. Obejmuje ona dwa zagadnienia. Po pierwsze, pytanie o relację autora Apokalipsy do autora Czwartej Ewangelii (czy jest to jedna i ta sama osoba czy może dwie różne osoby). I po drugie, pytanie o przynależność autora Apokalipsy do tzw. szkoły Janowej. Na przykład A. Satake stwierdza w swoim komentarzu (*Die Offenbarung des Johannes*, 39-44), że z jednej strony nie ulega wątpliwości, iż w przypadku niektórych motywów lub pojęć można odnaleźć pewną zbieżność między Apokalipsą a pozostałymi pismami Janowymi. Z drugiej jednak strony, jak zauważa E. Schüssler Fiorenza („The Quest for the Johannine School: The Book of Revelation and the Fourth Gospel”, *NTS* 23 [1977] 402-427), autor Apokalipsy nie wydaje się zbyt mocno zakorzeniony w tzw. tradycji Janowej. Naszym zdaniem jednak należy przyjąć

Tekst Ap 3,1 stanowi fragment listu do wspólnoty w Sardes: οἰδᾶ σου τὰ ἔργα ὅτι ὄνομα ἔχεις ὅτι ζῆς, καὶ νεκρὸς εἶ. Autor użył tu literackiego środka odwołującego się do paradoksu. Dwie metafory zostały połączone za pomocą *kai adversativum* dla uzyskania efektu retorycznego. Rzeczownik ὄνομα oprócz imienia oznacza także godność, autorytet, reputację. W tym kontekście najprawdopodobniej odnosi się do reputacji, czyli tego, jak wspólnota jest postrzegana. Chodzi albo o całą wspólnotę pojmowaną jako kolektyw, albo też o jej poszczególnych członków. Między tymi dwoma spojrzeniami nie ma wielkiej różnicy, ponieważ trzeba pamiętać, że reputacja wspólnoty zależy od tego, jak postępują jej członkowie²². Zewnętrzne pozory pokazują żywotność wspólnoty, natomiast dzieła, które Jezus zna (οἰδᾶ σου τὰ ἔργα), nakreślają obraz zupełnie odmienny²³. Na czym polega owa zewnętrznie widziana żywotność wspólnoty? Możliwe, że idzie o podejmowanie różnorodnej aktywności. Ta aktywność przesłania jednak stan duchowej śmierci, który Jezus dostrzega. Co spowodowało ten stan? W najbliższym kontekście (3,4) autor odwołuje się do metafory splamionych szat. Jest tam mowa o tym, że tylko nieliczni mają szaty czyste (ὀλίγα ὀνόματα ἐν Σάρδεσιν ἃ οὐκ ἐμόλυναν τὰ ἱμάτια αὐτῶν). Można zatem zakładać, że pozostali mają szaty zbrukane. Szaty jawią się tutaj jako metafora duchowej i moralnej kondycji. Uwzględniając 7,14, można powiedzieć, że jest to stan wierności Chrystusowi. Badacze wskazują tutaj na trzy możliwe odniesienia: męczeństwo, chrzest, świętość i czystość. Możliwe, że wszystkie trzy aspekty trzeba potraktować łącznie: szata oznacza zatem stan łaski, który staje się udziałem chrześcijanina od momentu chrztu. Ten stan niesie ze sobą zobowiązanie do życia świętego i nieskalanego, a to oznacza gotowość także na męczeństwo. Ono jawi się jako znak wierności aż do końca²⁴. Wspólnota w Sardes nie sprostала temu zadaniu, stąd określona jest mianem martwej. Nie

istnienie pewnych związków, choćby z tego powodu, że oba dzieła powiązane są z terenem Azji Mniejszej. Ponadto widoczne jest ujęcie w podobnej perspektywie niektórych ważnych tematów teologicznych, co można dostrzec prowadząc szczegółowe badania. Przykładem może być idea sądu, który zarówno w Czwartej Ewangelii, jak i w Apokalipsie ma charakter chrystologiczny – jego kryterium jest postawa człowieka wobec Jezusa-Baranka i dokonanego przez Niego dzieła. Do takiej konkluzji doszedł autor niniejszego artykułu w swojej monografii *Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi. Studium z teologii Apokalipsy św. Jana* (Biblioteka Kieleckich Studiów Teologicznych 2; Kielce: Jedność 2012) 324.

22 Por. R.Ch. Trench, *Commentary on the Epistles to the Seven Churches in Asia. Revelation 2–3* (New York: Charles Scribner 1862) 207-208.

23 Łatwo zauważyć, że w tekście Ap 3,1-6 autor używa rzeczownika ὄνομα w różnych kontekstach (w. 1.4.5). Wygląda to na celową grę słów. Por. C.J. Hemer, *The Letters to the Seven Churches of Asia in their Local Setting* (JSNTSup 11; Sheffield: JSOT Press 1986) 143.

24 Por. T. Siemieniec, „Zagrożenia wiary i sposoby ich przewycięzania w świetle listów do Kościołów (Ap 2–3)”, *Od wiary Abrahama do wiary Kościoła* (red. M. Kowalski) (ABL 11; Lublin: Wydawnictwo KUL 2014) 189. Por. także D. Kotecki, *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana* (SBP 6; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2008) 114-115.

ma żadnej wątpliwości, że idzie tu o martwych w sensie duchowym. Gdyby chodziło o rozumienie literalne, cały apel o nawrócenie nie miałby sensu.

Drugi z tekstów – J 5,25 – zawiera zapowiedź Jezusa: ἀμὴν ἀμὴν λέγω ὑμῖν ὅτι ἔρχεται ὥρα καὶ νῦν ἐστὶν ὅτε οἱ νεκροὶ ἀκούσουσιν τῆς φωνῆς τοῦ υἱοῦ τοῦ θεοῦ καὶ οἱ ἀκούσαντες ζήσουσιν. Werset ten stanowi centrum perykopy obejmującej 5,19-30, skupiającej się wokół zagadnienia osiągnięcia zbawienia (życia wiecznego). Życie wieczne jawi się tutaj jako skutek słuchania słowa Syna i wiary w Ojca, na co wskazuje 5,24. Paralelny do niego werset 5,25 ukazuje w innych słowach skutek słuchania głosu Syna Bożego. Skutkiem tym jest ożywienie umarłych. Przyjęcie słowa Syna oznacza zatem przejście ze śmierci do życia. Dokonuje się to w „godzinie, która nadchodzi, a nawet już jest”. Rzeczownik „godzina” (ὥρα) jest w Czwartej Ewangelii nośnikiem ważnych treści teologicznych. Bardzo często towarzyszy mu zaimek „moja” albo „Jego” (w odniesieniu do Jezusa)²⁵. Jak zauważa I. de La Potterie, „godzina Jezusa” nie jest pojmowana w sensie chronologicznym, jako konkretne 60 minut, ale jako ważny moment historii. Jest to czas mesjańskiego objawienia, na który Izrael czekał od epoki prorockiej. Jej nadejście zostaje ogłoszone w czasie godów w Kanie Galilejskiej (J 2,4), a swoją kulminację osiągnie w tajemnicy krzyża i zmartwychwstania²⁶. Perspektywa czasowa owej „godziny” została bardzo ciekawie przedstawiona. Wskazuje na to dwukrotne użycie wyrażenia καὶ νῦν ἐστὶν, w zestawieniu z ἔρχεται. W ten sposób rzeczywistości, które wydają się przyszłe, są przedstawione jako już obecne. W tym kontekście uczeni mówią o tzw. eschatologii zrealizowanej, która odnosi się do dwóch perspektyw przedstawianych przez Jana równocześnie: perspektywy przedpaschalnej i popaschalnej²⁷. Zestawienie paralelnych wersetów 24. i 25. pokazuje, że termin οἱ νεκροὶ nie oznacza tutaj zmarłych fizycznie. Chodzi o śmierć w sferze ducha, która wynika z niesłuchania słowa²⁸. Innymi słowy, idzie o śmierć, która polega na odłączeniu

25 Por. B. Urbanek, „Rola głosu i słowa Jezusa w dziele objawienia w Czwartej Ewangelii”, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła* (red. S. Szymik) (ABL 4; Lublin: Wydawnictwo KUL 2009) 143-147.

26 Por. I. de La Potterie, *Maryja w tajemnicy Przymierza* (Theotokos. Seria Mariologiczna 10; Częstochowa: Wydawnictwo Księży Marianów 2000) 199-203. De La Potterie, mówiąc o początku owej godziny podczas godów w Kanie Galilejskiej, bazuje na innym niż np. w Biblii Tysiąclecia rozumieniu słów Jezusa. Według tej interpretacji słowa οὕτω ἦκει ἡ ὥρα μου są pytaniem, a nie stwierdzeniem, i należy je przetłumaczyć „Czyż nie nadeszła godzina Moja?”. Tylko w ten sposób da się logicznie uzasadnić, dlaczego Jezus dokonuje tego znaku i dlaczego Jan całą scenę konkluduje: ταύτην ἐποίησεν ἀρχὴν τῶν σημείων ὁ Ἰησοῦς ἐν Κανὰ τῆς Γαλιλαίας καὶ ἐφάνησεν τὴν δόξαν αὐτοῦ.

27 Por. G.R. Beasley-Murray, *John* (WBC 36; Dallas: Word 2002) 76: „This is the strongest affirmation of realized eschatology applied to the believer in the NT”.

28 Por. Urbanek, „Rola głosu i słowa Jezusa”, 146-147. Odminną opinię, wedle której „umarłych” należy interpretować jako martwych fizycznie, reprezentuje m.in. D.E. Aune (*The Cultic Setting of Realized Eschatology in Early Christianity* [NovTSup 27; Leiden: E.J. Brill 1972] 117-121).

się od Boga, który jest źródłem życia wiecznego. Można tutaj mówić o śmierci odnoszącej się do ducha człowieka albo o śmierci odnoszącej się do sytuacji egzystencjalnej. Oba te wyrażenia wskazują na podobną rzeczywistość – odłączenie od Boga, ale akcenty są rozłożone inaczej. Kiedy mowa jest o „śmierci duchowej”, można widzieć tych, którzy zamknęli się na słowo, nie przyjęli go i dlatego są „martwi”, natomiast w drugim przypadku chodzi o tych, których egzystencja jest poddana śmierci, co wynika z faktu, że jeszcze nie dotarło do nich ożywiające słowo Jezusa²⁹.

Zmarli przedstawieni w 5,25 słuchają głosu Jezusa (ἀκούουσιν τῆς φωνῆς τοῦ υἱοῦ τοῦ θεοῦ). Czym jest owo słuchanie, wyjaśnia werset wcześniejszy, gdzie ono jest zestawione z wiarą. Motyw głosu pojawia się w Czwartej Ewangelii w wyjątkowych scenach. Dziewięć razy dotyczy on Jezusa i związany jest z czasownikami: ἀκούω (5,25.28; 10,3; 10,16.27; 18,37), χαίρω (3,29), οἶδα (10,4), κραυγάζω (11,43)³⁰. W Starym Testamencie „głos” był narzędziem, którym posługiwał JHWH, objawiając swoją zbawczą obecność w historii Izraela (Ps 18,11-16; 46,7; 77,18-19). Był on zatem podstawowym środkiem komunikacji między Bogiem i Jego ludem (Wj 19,16.19). Aby ten głos usłyszeć, trzeba było spełnić pewne warunki, np. nie można było mieć „twardego serca” (Ps 95,7-8). W wymiarze historycznym „głos” oznacza publiczne nauczanie Jezusa, którego mogli słuchać wszyscy obecni w Jerozolimie w czasie, kiedy Jezus przemawiał. Jest on zatem tożsamy ze słowem, które głosi Jezus (por. 5,24). „Głos Jezusa” nie zanika wraz z Jego widzialnym odejściem do Ojca, ale trwa nadal, głoszony przez wspólnotę uczniów, a tym, co czyni to słowo żywym i oddziałującym, jest obecność Ducha Parakleta³¹. Głos Jezusa „ożywia” (ζάω) umarłych. W Ewangelii

Naszym zdaniem nie ma on racji, ponieważ w swoich analizach pominął kilka istotnych kwestii. Na przykład twierdzi on, że termin νεκρός w Czwartej Ewangelii zawsze oznacza umarłego fizycznie. Nie zwrócił uwagi jednak na to, że z całą pewnością można to powiedzieć jedynie o tych miejscach, gdzie mowa jest o powstaniu z martwych (ἐγείρειν ἐκ νεκρῶν). Natomiast miejsca, gdzie pojawia się kategoria ludzi – οἱ νεκροί – nie są tak jednoznaczne w interpretacji. Ponadto Aune nie zwrócił uwagi na mocno nacechowany teologicznie u Jana termin „godzina” (ὥρα). Wreszcie uznał, że nie można utożsamić u Jana czasowników ἀκούειν i πιστεύειν, tłumacząc, że słuchanie słowa zawsze poprzedza wiarę, a tymczasem między jednym a drugim istnieje ścisły związek. Na ten temat zob. I. de La Potterie, „Wiara w pismach Janowych”, *VeVi* 5 (2004) 112-113.

29 Por. J. Beutler, *Das Johannesevangelium. Kommentar* (Freiburg – Basel – Wien: Herder 2013) 194-195. Bardzo ważne dopowiedzenie czyni tutaj R. Schnackenburg (*Das Johannesevangelium 5–12* [HTKNT Sonderausgabe IV/2; Freiburg – Basel – Wien 2001] 140-141): „Es wird klarer, dass alle Menschen unter dem Gericht Gottes stehen und in diesem Sinne «Tote» sind. Die metaphorische Ausdrucksweise mit dem generischen Artikel meint alle Menschen in ihrer gegenwärtigen Existenzsituation, nicht bestimmte Menschen nach ihrem besonderen Habitus (die «geistig» Toten).

30 Por. Urbanek, „Rola głosu i słowa Jezusa”, 145.

31 Por. H. Witczyk, *Kościół syna Bożego. Studium eklezjologii Czwartej Ewangelii* (Biblioteka „Verbum Vitae” 3; Kielce: Biblioteka „Verbum Vitae” 2012) 407-408.

Janowej czasownik ζάω (oraz pochodzący od niego rzeczownik ζωή) jest mocno naznaczony teologicznie. Na określenie życia ziemskiego Jan konsekwentnie używa rzeczownika ψυχή (np. 10,11.15.17; 12,25; 13,37.38; 15,13), natomiast rzeczownik ζωή odnosi się do życia, które mając swoje źródło w Bogu, jest nieprzemijające (np. 3,15.16; 3,36; 4,14; 6,33)³². Czasownik ζάω w niektórych sytuacjach może oznaczać życie ziemskie (np. J 4,50.51.53), ale zasadniczo oznacza inny rodzaj życia – ten sam, na który wskazuje rzeczownik ζωή (6,51.57.58; 11,25). Można z dużym prawdopodobieństwem powiedzieć, że także w 5,25 mowa jest o życiu Bożym, w którym udział mają „umarli”, którzy usłyszeli głos Jezusa.

Powyższe dwa teksty pokazują zatem, że należy poważnie zastanowić się nad znaczeniem terminu οἱ νεκροί w Apokalipsie. Bardzo możliwe bowiem, że takie metaforyczne znaczenie tego terminu należy przyjąć w tej księdze.

3. Umarli w Ap 20,4-5

Najważniejszy z punktu widzenia naszych badań tekst – Ap 20,5 – brzmi następująco: οἱ λοιποὶ τῶν νεκρῶν οὐκ ἔζησαν ἄχρι τελεσθῆ τὰ χίλια ἔτη. Zestawiając werset 20,5 z werselem wcześniejszym, można poczynić następujące spostrzeżenia. Po pierwsze, jest grupa, która została określona jako ci, którzy ożyli. Grupa ta – jak podaje 20,4 – obejmuje tych, którzy zostali ścięci ze względu na świadectwo Jezusa i na słowo, jakie mieli, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu Bestii ani jej obrazowi, a także nie wzięli sobie jej znamienia na czoło ani na rękę. Egzegeci w tym miejscu stawiają pytanie o to, czy mamy tutaj do czynienia z jedną, czy z dwiema grupami. W pierwszym przypadku oznaczałoby to, że w 20,4 jest mowa jedynie o męczennikach. Kluczem do właściwego zrozumienia tej kwestii jest wyjaśnienie roli zaimka οἱτινες. Zaimek ten (w liczbie mnogiej albo pojedynczej) pojawia się w Apokalipsie osiem razy, z czego siedem wprowadza bliższe dookreślenie tego, co było wymienione wcześniej (np. 17,12). We wszystkich tych tekstach wspomniany zaimek występuje samodzielnie. Jest tylko jeden wyjątek (oprócz 20,4), kiedy to jest on poprzedzony spójnikiem καί – 1,7. W tym wypadku chodzi o wprowadzenie grupy, która stanowi część grupy wymienionej wcześniej. W innych tekstach Nowego Testamentu (Mt 5,41; 23,12) spójnik καί w połączeniu z zaimkiem ὅστις wprowadza inną grupę od wymienionej wcześniej. W związku z tym należy w 20,4 widzieć dwie grupy ludzi. Jedni to męczennicy, a drudzy to ci, którzy nie poddali się bałwochwalstwu, innymi słowy – pozostali wierni Bogu

³² Por. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium 5–12*, 436–437.

i Barankowi³³. Ta grupa została określona mianem tych, którzy „ożyli” (ζῆσαν). Następnie mamy jeszcze dopowiedzenie: καὶ ἐβασίλευσαν μετὰ τοῦ Χριστοῦ χίλια ἔτη. Wyjaśnienie wersetu 20,4 pozwoli na dookreślenie tych, którzy nie zaliczają się do grona „umarłych”. W tym celu należy przeanalizować trzy kwestie: najpierw znaczenie czasownika ζάω w Apokalipsie, następnie czasownika βασιλεύω ze szczególnym uwzględnieniem miejsca, gdzie owo królowanie się realizuje, i wreszcie należy zapytać o znaczenie wyrażenia χίλια ἔτη.

Czasownik ζάω w różnych formach gramatycznych pojawia się w Apokalipsie w 12 miejscach (1,18; 2,8; 3,1; 4,9.10; 7,2; 10,6; 13,14; 15,7; 19,20; 20,4.5). Można tutaj wyróżnić kilka kontekstów. Najpierw jest to czasownik, który przede wszystkim odnosi się do Boga. Bóg określany jest jako ὁ ζῶν εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰώνων bądź też po prostu jako ὁ ζῶν (4,9.10; 7,2; 10,6; 15,7). W ten opisowy sposób autor Apokalipsy ukazuje Go jako tego, który jest wieczny, a zarazem aktywnie działa w historii ludzkiej³⁴. W 13,14 wspomniany czasownik odnosi się do tego, co się stało z Bestią: ugodzona mieczem, ożyła (ζῆσεν). W ten sposób widoczne jest podobieństwo do tego, co się stało z Jezusem, który „był umarły, a ożył” (1,18; 2,8), co można stanowić nawiązanie do powstania z martwych³⁵. Podobieństwo to może być skutkiem celowego zamysłu autora, który często pokazuje działanie Bestii jako parodię działania Boga. W 19,20 ζάω odnosi się także do Bestii i do fałszywego proroka, którzy zostali „żywem” wrzuceni do jeziora ognia. W analizowanym już tekście 3,1 czasownik ζάω oznacza życie duchowe. Można zatem powiedzieć, że omawiany czasownik ζάω może wskazywać na

33 Por. Beale, *The Book of Revelation*, 1001: „That the ὅστις clause delineates a group distinct from the first could be evident from the observation that τὰς ψυχὰς («the souls») is feminine and οἱτινες («those who») is masculine (ὅστις is a relative pronominal adjective that should agree in gender and number with its antecedent, if it has an antecedent). If οἱτινες were dependent on «souls», it should also be accusative as a second object of the implied εἶδον («I saw»), but the case may be changed in order to indicate a different group. Therefore, unless there is a multiple grammatical solecism, ὅστις functions not as an adjective modifying «those beheaded» but functions nominally to refer to another group. As such, it functions as the subject of the verbal phrase οὐ προσεκύνησαν («they did not worship»), yet it is still conceptually an object of the implied εἶδον («I saw»). Perhaps, since the governing εἶδον occurs only at the beginning of the verse and is omitted before the second and third objective clauses, it felt more natural for the author to use the nominative with a finite verb instead of an accusative form of ὅστις with an accusative participial form of προσκυνέω”.

34 Por. T. Holtz, „Gott in der Apokalypse”, *L'Apocalypse johannique et l'Apocalyptique dans le Nouveau Testament* (red. J. Lambrecht) (BETL 53; Leuven: University Press 1980) 248: „Der «lebende» Gott ist der wirkliche Gott, der seine Geschichte wirkt, der sich in Gericht und Bewahrung als lebend erweist”.

35 Nie można tutaj jednak wykluczyć, że wyrażenie ἐγενόμην νεκρὸς καὶ ἰδοὺ ζῶν εἰμι εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰώνων (dosł. „stałem się martwy, a oto żyjący jestem na wieki wieków”) może wskazywać na fakt, że Jezus przyjął ludzką naturę naznaczoną grzechem i śmiercią i (dzięki swojemu zmartwychwstaniu) przeszedł do nowego życia, które otworzył także przed innymi ludźmi – dotychczas podległymi śmierci.

rzeczywistość zarówno duchową, jak i fizyczną. Badacze, analizując 20,4-5, są zgodni, że idzie tutaj o życie postrzegane jako rzeczywistość duchowa, choć lokują ją dopiero po śmierci człowieka³⁶. Jeżeli jednak termin οἱ νεκροί potraktujemy jako metaforę, to nie ma potrzeby snucia hipotez dotyczących tego, co będzie między śmiercią konkretnego wiernego a powszechnym zmartwychwstaniem zmarłych. Wtedy ἔζησαν w 20,4 oznacza po prostu przejście człowieka do stanu innego życia, które oznacza łączność z Bogiem. Udział w tym życiu mają zarówno ci, którzy byli wierni i oddali życie (οἱ πεπελεκίσμενοι διὰ τὴν μαρτυρίαν Ἰησοῦ καὶ διὰ τὸν λόγον τοῦ θεοῦ), jak i ci, którzy trwają w wierności bez potrzeby oddawania życia ze względu na wiarę (καὶ οἵτινες οὐ προσεκύνησαν τὸ θηρίον οὐδὲ τὴν εἰκόνα αὐτοῦ καὶ οὐκ ἔλαβον τὸ χάραγμα ἐπὶ τὸ μέτωπον καὶ ἐπὶ τὴν χεῖρα αὐτῶν). Niektórzy badacze, odwołując się do św. Augustyna (*De civitate Dei*, 20,2), zauważają, że idzie tutaj o nawiązanie do chrztu³⁷. Taką interpretację można przyjąć pod warunkiem, że potraktujemy ów chrzest nie jako jednorazowe wydarzenie, ale jako początek stanu nowego życia, który to stan musi być przez człowieka strzeżony, bo można go łatwo utracić. Sytuacje, w których następuje utrata tego stanu (a więc następuje ponowne przejście do stanu określanego przez termin οἱ νεκροί ukazuje druga część w. 20,4, która wymienia kilka niewłaściwych postaw (oddanie pokłonu Bestii i jej obrazowi, wzięcie znaku Bestii na rękę i na czoło)³⁸.

Biorąc pod uwagę znaczenie czasownika ζάω w odniesieniu do ludzi, jako tych, którzy wchodzą w żywą relację z Bogiem, można wysnuć wniosek, że termin οἱ νεκροί wskazuje na stan odmienny. Jest to zatem metafora tych, którzy takiej żywej relacji z Bogiem (i Chrystusem, który także przedstawia w 1,18 się jako ζῶν) nie stworzyli.

Ci, którzy ożyli, otrzymują udział w królowaniu (βασιλεύσουσιν). Czasownik βασιλεύω pojawia się w Apokalipsie 7 razy. Odnosi się on najpierw do Boga i do Chrystusa (11,15.17; 19,6), a następnie do ludzi (5,10; 20,4.6; 22,5). Podstawową sprawą, jaką trzeba rozstrzygnąć, jest perspektywa czasowa owego królowania

36 Np. G.K. Beale mówi o swego rodzaju stanie przejściowym, jaki będzie dostępny dla tych, co za ziemskiego życia pozostali wierni Bogu. Na ten temat zob. G.K. Beale, „The Millennium in Revelation 20:1-10: An Amillennial Perspective”, *CTR* 11/1 (2013) 29-62.

37 Tak np. Kotecki, *Kościół w świetle Apokalipsy*, 115; Shepherd, „The Resurrections of Revelation 20”, 34-43.

38 Takie ujęcie jest zgodne z teologią autora Apokalipsy, dla którego nie istnieją żadne kompromisy. W związku z tym można mówić o dwóch grupach ludzi w Apokalipsie: „żyjący” oraz „martwi”. Dobrze to oddaje omawiany wcześniej werseł 3,1. Widać tu także zgodność z teologią ukazaną w Czwartej Ewangelii. Tam „życie” wieczne staje się dostępne dla wierzącego już za życia ziemskiego (por. J 3,15; 3,36: ὁ πιστεύων εἰς τὸν υἱὸν ἔχει [*praesens!*] ζῶν αἰώνιον; 5,24; 6,47; 6,54 – gdzie zestawione są dwie rzeczywistości: życie wieczne, które ma [ἔχει – *praesens*] ten, kto spożywa Ciało i Krew Jezusa, oraz zmartwychwstanie, które jawi się jako coś, co dopiero ma nastąpić [*ἀναστήσω – futurum*]).

wiernych. Innymi słowy chodzi o to, czy to królowanie jawi się jako coś, co już nastąpiło, czy jako coś, co dopiero ma nastąpić (co może sugerować forma futurum – βασιλεύουσιν – w 20,4)³⁹. W 5,10 czasownik βασιλεύω także przybiera formę czasu przyszłego⁴⁰. Podobnie jest w 22,5, z tym że tam perspektywa jest otwarta na wieczność, na co wskazuje wyrażenie εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰῶνων. Trzeba jednak zauważyć, że w 5,10 miejsce owego królowania jest wyraźnie określone jako „ziemia” (βασιλεύουσιν ἐπὶ τῆς γῆς), co sugeruje, że odnosi się ono do rzeczywistości ziemskiej. Za takim rozwiązaniem przemawia także powiązanie idei królowania z ideą bycia kapłanami, co musi się odnosić do rzeczywistości ziemskiej, na co wskazuje 1,6. Warto pamiętać, że werset ten traktowany jest (w ramach większej jednostki 1,4-8) jako świadectwo liturgicznego zakorzenienia Apokalipsy. To wspólnota zgromadzona na liturgii mówi o sobie, że Jezus καὶ ἐποίησεν ἡμᾶς βασιλείαν, ἱερείς τῷ θεῷ καὶ πατρὶ αὐτοῦ. Wspólnota widzi siebie jako tych, którzy już są królestwem-kapłanami Boga⁴¹. Ugo Vanni, analizując werset 20,6 w jego najbliższym kontekście (20,4-6), zauważa, że królowanie i kapłaństwo są ściśle ze sobą związane. Badacz traktuje wykonywanie kapłaństwa chrześcijan jako aktywne działanie na rzecz promowania królestwa Bożego w świecie, co winno dokonywać się w ramach ludzkiej historii poprzez różnego rodzaju aktywność, którą można ogólnie określić jako chrześcijańskie świadectwo⁴². Trudno zakładać, że takie świadectwo dotyczy jedynie męczenników albo tych chrześcijan, którzy umarli, będąc wiernymi Chrystusowi. Przynależy ono także tym, którzy wiernie trwają przy

39 Do formy *futurum* odwołują się uczeni, którzy widzą owo królowanie jako stan pośredni między śmiercią wierzących a powszechnym zmartwychwstaniem zmarłych.

40 Trzeba tutaj jednak zauważyć, że werset 5,10 stanowi problem z punktu widzenia krytyki tekstu. Część rękopisów ma lekcję w *praesens* (m.in. kodeksy A, 046; 1006; 1611). Zob. B.M. Metzger, *A Textual Commentary on the Greek New Testament* (Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft 2000) 666-667 (preferuje lekcję βασιλεύουσιν); U. Vanni, *L'Apocalisse. Ermeneutica. Egesesi. Teologia* (RivB Sup 17; Bologna: Dehoniane 1988) 361 (opowiada się za βασιλεύουσιν jako *lectio difficilior*). Opinie uczonych w tej kwestii są podzielone, warto jednak spojrzeć na kontekst wersetu 5,10. Otóż znajduje się on w ramach jednostki, która ukazuje intronizację Baranka (5,9-10). Jest tam odwołanie do śmierci Jezusa, które to wydarzenie oznaczało nabywanie ludzi dla Boga i uczynienie ich królestwem i kapłanami. Z tej perspektywy królowanie chrześcijan jawi się jako coś, co dopiero się zaczyna.

41 Szerzej na ten temat zob. Vanni, *L'Apocalisse*, 101-114.

42 Vanni, *L'Apocalisse*, 349-368: „Il sacerdozio così come ci appare nell'Apocalisse è un ruolo attivo di regno che i cristiani devono esercitare nella storia”. Vanni zauważa także: „non vengono precisate le modalità concrete tramite le quali i Cristiani possano contribuire all'attuazione del regno e quindi esercitare il loro sacerdozio. L'autore dell'Apocalisse lascia al Gruppo di ascolto, soggetto interpretante e protagonista attivo dell'esperienza che egli propone, le conclusioni immediate, le scelte concrete. Ma da quanto abbiamo avuto modo di vedere il quadro delle possibilità di attuazione è amplissimo. Abbraccia tutta la vita, fino a richiederne, qualora le circostanze lo esigano, anche il dono completo. Tutti i cristiani, sacerdoti impegnati nell'attuazione del regno, sono dei martiri potenziali” (367-368).

Bogu w doczesnym życiu. Z drugiej zaś strony, oί νεκροί tego przywileju są pozbawieni.

Pozostaje jeszcze do przeanalizowania wyrażenie χίλια ἔτη. Liczba ta ma bez wątpienia znaczenie symboliczne (tak jak wszystkie liczby w Apokalipsie)⁴³. Widać to już na kartach ST, gdzie wskazuje na dwa aspekty: czasowy (w znaczeniu tysiąc lat: Pwt 7,9; Ps 84,11; Koh 6,6) i ilościowy (w znaczeniu ogromna liczba: Pwt 1,10-11; 32,10; Joz 23,10; Hi 9,3; 33,23; Ps 68,17). Właściwie można powiedzieć, że w ST mamy do czynienia tylko z symbolicznym znaczeniem tej liczby. Wzmianka o tysiącu lat pojawia się w Ap 20,1-6 aż sześć razy, co wskazuje na duże znaczenie tego wyrażenia. Tysiąc w Apokalipsie należy ujmować nie w kategoriach ilościowych, ale jakościowych. Zatem wspomniane tysiącletnie panowanie powinno być umieszczane nie w perspektywie chronologicznej, ale teologicznej⁴⁴.

Konsekwencją interpretacji duchowej terminu οί νεκροί jest stwierdzenie, że tysiąc lat nie może odnosić się do czasu po paruzji. Zgadza się to z opinią wielu badaczy, którzy przyjmują, że liczba ta oznacza czas rozwoju królestwa Bożego na ziemi, poczynając od zmartwychwstania Jezusa, aż po koniec czasów⁴⁵. Jedyna wątpliwość, jaka się tutaj pojawia, odnosi się do aktywności szatańskiej, kiedy dopełni się tysiąc lat. Interpretując bowiem ten tekst literalnie, można by odnieść wrażenie, że tysiąc lat to czas, kiedy aktywność sił zła nie istnieje. Przeczy temu oczywiste doświadczenie każdego chrześcijanina. Wydaje się, że problem ten można rozwiązać, odwołując się do badań G. Biguzziego. Otóż zauważa on, że Jan niejako równolegle prezentuje dwie prawdy odnoszące się do działania szatana w świecie. Szatan z jednej strony działa aktywnie, a z drugiej

43 Według relacji Euzebiusza z Cezarei (*Historia Kościelna* III, 39,10-15) dosłowne rozumienie tysiąca lat prezentował na przykład Papiasz z Hierapolis. Euzebiusz krytycznie odnosi się do tej opinii, tłumacząc, że Papiasz źle zrozumiał to, co przekazali mu apostołowie. Z tego względu historyk określa go mianem „niezbyt tęgiej głowy”.

44 Por. E. Schüssler Fiorenza, *Priester für Gott*, 322-323. Autorka zauważa, że nie należy tutaj odwoływać się do koncepcji judaistycznej mówiącej o siedmiu tysiącach lat, która bazowała na takich tekstach, jak Rdz 1,31; 2,1-3; Ps 90,4, i która widoczna jest np. w 2 *Hen* 33,1-2. Według tej koncepcji eon obecny obejmowałby sześć tysięcy lat (jako sześć dni „światowego tygodnia”), po których nastąpi eschatologiczny szabat – tysiąc lat (odpowiednik siódmego dnia). Schüssler Fiorenza zauważa, że autor Apokalipsy mógł znać tę koncepcję, ale mógł ją jedynie wykorzystać jako model. Perspektywę teologiczną w interpretacji tysiąca lat zaleca także G. Biguzzi: „il regno millenario è una metafora creata da Giovanni per consolare e per esortare alla fedeltà i suoi interlocutori, così che per l'interprete i mille anno non possono essere una categoria cosmica o un'epoca della storia universale” (*Apocalisse* [Milano: Paoline 2005] 346).

45 Por. Kotecki, *Kościół w świetle Apokalipsy*, 113. R. Rubinkiewicz, „Eschatologia Księgi Apokalipsy”, *RTK* 30/1 (1983) 91. Przeciwny tej opinii jest J.A. Hughes („Revelation 20:4-6 and the Question of the Millennium”, *passim*). Nie ulega wątpliwości, że już we wczesnym Kościele były dyskusje na temat interpretowania tysiąca lat w odniesieniu do czasu Kościoła. Zob. H. Bietenhard, „The Millennial Hope in the Early Church”, *SJT* 6/1 (1953) 12-30.

strony zawsze w konfrontacji z Chrystusem stoi na straconej pozycji. Zdaniem Biguzziego dla lepszego efektu perswazyjnego Jan ukazał te dwa aspekty działania Szatana jakby przyporządkowane do dwóch okresów czasu. Owe okresy są *de facto* połączone ze sobą. Zatem tysiąc lat ukazane zostało jako jednocześnie czas działania Smoka i czas jego związania. Podział czasu w Ap 20 jest zatem podziałem sztucznie wprowadzonym przez Jana dla wywołania lepszego efektu u odbiorców⁴⁶.

Skoro zatem tysiąc lat to czas Kościoła, oznacza to, że termin οἱ νεκροί wskazuje na ludzi, którzy w swoim doczesnym życiu nie weszli w żywą relację z Bogiem. Analogicznie – „ożyli” to ci, którzy taką relację stworzyli. Można tutaj postawić pytanie, jak to się odnosi do przynależności do Kościoła, tzn. czy można „żyjących” utożsamiać z przynależącymi do Kościoła, zaś οἱ νεκροί określić jako tych, którzy są poza wspólnotą. Odpowiadając, należy zauważyć, że dla Jana i dla pierwszych chrześcijan nie było czegoś takiego jak formalna przynależność do Kościoła. Stąd dla Jana nie ma podziału na członków Kościoła i na pozostałych ludzi. Jest podział na tych, którzy tworzą wspólnotę z Bogiem i Chrystusem, i tych, którzy tej wspólnoty nie tworzą. Idąc dalej, można powiedzieć, że dla autora Apokalipsy doczesna śmierć nie ma żadnego znaczenia (stąd w ogóle nie mówi o „pierwszej śmierci”, której istnienie jest jedynie domniemywane). Istotna jest więź z Bogiem, która pozwala uniknąć drugiej śmierci. Kto trwa w tej więzi, nadal jest uważany za żyjącego, nawet jeśli fizycznie nie żyje.

Kolejna kwestia, która domaga się jeszcze uściślenia, to pytanie, czy możliwa jest zmiana statusu, to znaczy, czy „żyjący” może stać się „martwy”, i na odwrót – czy „martwy” może ożyć. Naszym zdaniem na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco. Potwierdzeniem tego jest wspomniany werset Ap 3,1, który mówi o kimś, kto ma imię „żyjący”, a w istocie jest „martwy”. Z drugiej zaś strony wielokrotne wzmianki o nawróceniu (także skierowane do wspomnianego w 3,1 „martwego”), jakie pojawiają się w Apokalipsie, każą za oczywistą uznać możliwość ożycia na nowo tego, który żywotną więź z Bogiem utracił, czyli stał się νεκρός.

Zakończenie

Przeprowadzona w niniejszym opracowaniu analiza terminu οἱ νεκροί w Ap 20,4-5 pozwala na podanie kilku wniosków:

⁴⁶ Por. Biguzzi, *Apocalisse*, 346-347. Biguzzi zauważa, że podobny zabieg Jan stosuje także przy prezentacji dwóch świadków w Ap 11 (*Apocalisse*, 227-229).

– Analiza stanu badań nad omawianym tekstem pokazała, że egzegeci powszechnie interpretują omawiany termin w odniesieniu do osób zmarłych fizycznie. Rozbieżność występuje co do tego, kogo owa grupa obejmuje. Czy jedynie nieprawych, czy też tych, którzy nie byli męczennikami (ewentualnie wyznawcami).

– Połączenie terminu οἱ νεκροί (interpretowanego literalnie) z czasownikiem οὐκ ἔζησαν każe w ten sam sposób interpretować wspomniany czasownik, a co za tym idzie, tak samo trzeba postąpić z czasownikiem ἔζησαν w wersecie wcześniejszym, gdzie podmiotem są zabici z powodu świadectwa Jezusa i dla słowa Bożego oraz ci, którzy nie oddali pokłonu Bestii. Rodzi to szereg problemów dotyczących rozumienia i zakresu wzmiankowanego w 20,4-5 zmartwychwstania (pierwszego) oraz jego perspektywy czasowej.

– Naszym zdaniem przyjęcie duchowej interpretacji terminu οἱ νεκροί (jako martwych duchowo) pozwala uniknąć wyżej wymienionych trudności. Takie duchowe rozumienie wspomnianego terminu nie jest obce ani Apokalipsie (por. Ap 3,1), ani tradycji Janowej (por. J 5,21.25)

– Ap 20,4-5 ukazuje nam ziemski czas Kościoła określony symbolicznie jako tysiąc lat. W tym czasie możliwe jest zajęcie dwóch postaw. Pierwsza z nich, określona jako „ożywienie”, oznacza wejście w żywotną relację z Bogiem i Chrystusem. W tę relację wchodzi ci, którzy wytrwali (lub trwają) w stanie wierności. Owocem tej relacji jest udział w królowaniu razem z Chrystusem. Druga grupa – οἱ νεκροί – to ci, którzy takiej więzi z Bogiem nie mają. To, jakie postawy do tego prowadzą, można wywnioskować na zasadzie przeciwieństwa względem tych, którzy są wierni. Na etapie ziemskiego Kościoła stan ten nie jest utrwalony, stąd ten, który jest „żyjący”, może stać się martwy (por. Ap 3,1) i na odwrót (por. Ap 3,3).

Bibliografia

- Alford H., *The Greek Testament* (Boston: Lee and Shepard 1878) IV.
 Aune D.E., *Revelation 17–22* (WBC 52c; Nashville: Nelson 1998).
 Aune D.E., *The Cultic Setting of Realized Eschatology in Early Christianity* (NovTSup 27; Leiden: E.J. Brill 1972).
 Bauer T.J., *Das tausendjährige Messiasreich der Johannesoffenbarung. Eine literarkritische Studie zu Offb 19,11–21,8* (BZNW 148; Berlin – New York: Walter de Gruyter 2007).
 Beale G.K., *The Book of Revelation* (NIGTC, Grand Rapids: Eerdmans 1999).
 Beale G.K., „The Millennium in Revelation 20:1-10: An Amillennial Perspective”, *Criswell Theological Review* 11/1 (2013) 29-62.
 Beasley-Murray G.R., *John* (WBC 36; Dallas: Word 2002).
 Beckwith I.T., *The Apocalypse of John* (New York: The Macmillan Company 1919).

- Berger K., *Die Offenbarung des Johannes* (Freiburg – Basel – Wien: Herder 2017).
- Beutler J., *Das Johannesevangelium. Kommentar* (Freiburg – Basel – Wien: Herder 2013).
- Bietenhard H., „The Millennial Hope in the Early Church”, *Scottish Journal of Theology* 6/1 (1953) 12-30.
- Biguzzi G., *Apocalisse* (Milano: Paoline 2005).
- Bousset W., *Die Offenbarung Johannis* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1906).
- Caird G.B., *A Commentary on the Revelation of St. John the Divine* (Edinburgh: T & T Clark 1966).
- Giblin C.H., „The Millennium (Rev 20:4-6) as Heaven”, *New Testament Studies* 45(1999) 553-570.
- Giesen H., *Die Offenbarung des Johannes* (RNT; Regensburg: F. Pustet 1997).
- Hemer C.J., *The Letters to the Seven Churches of Asia in their Local Setting* (JSNTSup 11; Sheffield: JSOT Press 1986).
- Holtz T., „Gott in der Apokalypse”, *L'Apocalypse johannique et l'Apocalyptique dans le Nouveau Testament* (red. J. Lambrecht) (BETL 53; Leuven: University Press 1980) 247-265.
- Hughes J.A., „Revelation 20:4-6 and the Question of the Millennium”, *Westminster Theological Journal* 35(1973) 281-302.
- Kline M.G., „The First Resurrection”, *Westminster Theological Journal* 37(1975) 366-375.
- Kline M.G., „The First Resurrection: a Reaffirmation”, *Westminster Theological Journal* 39(1976) 110-119.
- Koester C.R., *Revelation. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 38A; New Haven – London: Yale University Press 2014).
- Kotecki D., *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana* (SBP 6; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2008).
- Kraft H., *Die Offenbarung des Johannes* (HNT 16a; Tübingen: Mohr 1974).
- Krodel G., *Revelation* (ACNT; Minneapolis: Augsburg 1989).
- La Potterie I. de, *Maryja w tajemnicy Przymierza* (Theotokos. Seria Mariologiczna 10; Częstochowa: Wydawnictwo Księży Marianów 2000).
- La Potterie I. de, „Wiara w pismach Janowych”, *Verbum Vitae* 5 (2004) 107-115.
- Ladd G.E., *A Commentary on the Revelation of John* (Grand Rapids: Eerdmans 1976) [Amazon Kindle Edition].
- Metzger B.M., *A Textual Commentary on the Greek New Testament* (Stuttgart: Deutsche Bibelgesellschaft 2000).
- Mounce R.H., *The Book of Revelation* (NICNT; Grand Rapids: Eerdmans 1997).
- Prigent P., *Commentary on the Apocalypse of St. John* (Tübingen: Mohr Siebeck 2001).
- Ramsey Michaels J., „The First Resurrection: a Response”, *Westminster Theological Journal* 37(1976) 100-109.
- Satake A., *Die Offenbarung des Johannes* (KEK 16; Tübingen: Mohr & Siebeck 2008).
- Schnackenburg R., *Das Johannesevangelium 5–12* (HTKNT Sonderausgabe IV/2; Freiburg – Basel – Wien 2001).
- Shepherd N., „The Resurrections of Revelation 20”, *Westminster Theological Journal* 37/1 (1974) 34-43.
- Schüssler Fiorenza E., *Priester für Gott. Studien zum Herrschafts- und Priestermotiv in der Apokalypse* (NTAbh 7; Münster: Verlag Aschendorff 1972).
- Schüssler Fiorenza E., „The Quest for the Johannine School: The Book of Revelation and the Fourth Gospel”, *NTS* 23 (1977) 402-427.
- Siemieniec T., *Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi. Studium z teologii Apokalipsy św. Jana* (Biblioteka Kieleckich Studiów Teologicznych 2; Kielce: Jedność 2012).

- Siemieniec T., „Zagrożenia wiary i sposoby ich przewyżczenia w świetle listów do Kościołów (Ap 2–3)”, *Od wiary Abrahama do wiary Kościoła* (red. M. Kowalski) (ABL 11; Lublin: Wydawnictwo KUL 2014) 175-214.
- Smalley S.S., *The Revelation to John. A Commentary on the Greek Text of the Apocalypse* (Downers Grove: Inter Varsity Press 2005).
- Smith D.C., „The Millennial Reign of Jesus Christ. Some Observations on Rev 20,1-10”, *Restoration Quarterly* 16/3-4 (1973) 219-230.
- Thomas R.L., *Revelation 8–22* (Chicago: Moody Press 1995).
- Trench R.Ch., *Commentary on the Epistles to the Seven Churches in Asia. Revelation 2–3* (New York: Charles Scribner 1862).
- Urbanek B., „Rola głosu i słowa Jezusa w dziele objawienia w Czwartej Ewangelii”, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła* (red. S. Szymik) (ABL 4; Lublin: Wydawnictwo KUL 2009) 131-154.
- Vanni U., *L'Apocalisse. Ermeneutica. Esegese. Teologia* (RivB Sup 17; Bologna: Dehoniane 1988).
- Vanni U., „L'Apocalypse johannique. État de la question”, *L'Apocalypse johannique et l'Apocryphique dans le Nouveau Testament* (red. J. Lambrecht) (BETL 53; Leuven: Leuven University Press 1980) 21-46.
- Webb Mealy J., *After the Thousand Years. Resurrection and Judgment in Revelation 20* (JSNT SS 70; Sheffield: JSOT Press 1992).
- Witczyk H., *Kościół syna Bożego. Studium eklezjologii Czwartej Ewangelii* (Biblioteka „Verbum Vitae” 3; Kielce: Biblioteka „Verbum Vitae” 2012).
- Wojciechowski M., *Apokalipsa świętego Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (NKB. NT 20; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012).